

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr

Plątek 25 września 1953 r.

Rok II, Nr 228 (332)

## Dzięki braterskiej pomocy ZSRR załoga FSO — przeszła z montażu na produkcję samochodów

WARSZAWA. Uroczysty akt umocowania na pierwszym wyprodukowanym w kraju silniku do samochodu „M-20 Warszawa” — tabliczką z numerem „1” stanowią zakończenie jednego z najważniejszych etapów rozwoju FSO — przeszła z montażu na produkcję samochodów.

Z wielkim wzruszeniem i długo nemiłkającym oklaskami manifestowała 23 bm. załoga FSO swą radość z okazji tego wydarzenia.

Przemawiając do zebranej na masowce załogi naczelny dyrektor fabryki A. Tracikiewicz, stwierdził, że przedterminowe uruchomienie produkcji silników w FSO możliwe było dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, który nie tylko dostarczył setki radzieckich obrabiarek do hal silników, ale dopomógł do uruchomienia produkcji części silnika. Dzięki niezwykle ofiarnej pracy specjalistów

radzieckich i załogi FSO silnik został wyprodukowany na 11 dni przed terminem. Słowa te uczestnicy masówki przerywali raz po raz okrzykami: „Niech żyje Związek Radziecki!”, „Niech żyje przyjaźń narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego”.

Z okazji wyprodukowania pierwszego silnika, dyrekcja FSO przyznała załodze nagrody, w łącznej sumie 45 tys. złotych.

W czasie masówki, rozdano również nagrody za wyniki uzyskane we współzawodnictwie międzywydziałowym w II kwartale br.

## Powiat bytowski wykonał 90 proc. planu skupu zboża

W dniu 23 bm chłop indywidualnie i spółdzielcy powiatu bytowskiego jako pierwsi na Ziemi Koszalińskiej i jedni z pierwszych w Polsce osłanęli 90,1 proc. realizacji tegorocznego planu skupu zboża. Prezydent Woj. RN wystąpił do Ministerstwa Skupu z wnioskiem o zwolnienie chłopów pow. bytowskiego od miarek i odsypów przy młotach zboża w młynach. Zgodnie z ostatnim zarządzeniem Ministerstwa Skupu ci chłopcy, którzy wykonali swój obowiązek zbożowy wobec państwa i zamieszku na terenie gmin mających plan skupu zboża wykonany w 90 proc., mogą sprzedawać ziarno na wolnym rynku.

Pełne wykonanie planu zbożowego przez powiat bytowski zależy od dalszego rozwoju współzawodnictwa na wsi. Niewątpliwie wzorem 8 przodujących spółdzielni. 4 pozostałe RZS-y powiatu zwłaszcza Tuchomko i Gostkowo, rychło w 100 proc. wykonają plan dostaw zbożowych. Na pewno do poziomu przodujących gmin: Studzienice (98 proc. planu), Bytów (97 proc. planu) i Niezabysewo (95 proc. planu) szybko podążają siły chłopów i aktyw wiejski pozostałych gmin, tak, by powiat bytowski już w najbliższych dniach zameldował o 100-procentowym wykonaniu tegorocznego planu skupu zboża.

Niewątpliwie, śladem pow. bytowskiego, również inne powiaty naszego województwa: miasteczki, drawski i pozostałe szerzej rozwi

na współzawodnictwo w dostawach zboża, by jak najwcześniej uzyskać zwolnienie z miarek i odsypów i za meldowac partii i władzy ludowej o przedterminowym wykonaniu rocznego planu skupu zboża.

8.350 chłopów z 347 gromad zobowiązało się ma nifestacyjnie i zespolowo dostarczyć państwu zboże. Zadaniem rad narodowych i aktywistów wiejskich jest zatroszczyć się o całkowite wypełnienie przez chłopstwo tego patriotycznego zobowiązania, tak, by wszyscy pracujący chłopcy mogli powiedzieć za Waclawem Dankowskim z Rogowa w pow. białogardzkim: „Rozumiemy, że nasza powinnością jest jak najlepiej gospodarować na roli i w hodowli, godnie spełniać obowiązki względem państwa, aby cała ojczyzna dumna była z naszej Ziemi Koszalińskiej. Lepsza praca i spełnianiem obowiązków do staw wzmacniamy siłę i potęgę naszego państwa ludowego, wzmacniamy obóz po koju, przekreślamy zbrodni cze rachuby wszystkich Adenauerów, rewizjonistów zachodnio-niemieckich i innych imperialistów”.

## W porcie rybackim w Gdyni



Dzięki znacznemu rozwojowi naszej floty rybackiej i budowie kutrów w stocznich krajowych oraz systematycznemu pogłębianiu kwalifikacji przez naszych rybaków, z roku na rok wzdłuża połowy morskie. Przewiduje się, że w roku 1955 dojdą one do 160 tysięcy ton ryb (w tym większość z połowów dalekomorskich) czyli blisko 3-krotnie więcej, aniżeli w roku 1949. Na zdjęciu: kutry w porcie rybackim w Gdyni. CAP, fot. Motil.

## 200% o tytuł PRZODUJĄCEGO TRAKTORZYSTY

### Witając i Wojewódzką Naradę traktorysty zwiększają wydajność pracy

Zamieszczamy dalszą kolejną listę traktorzystów, którzy podjęli apel Alojzego Karankowskiego i przystąpili do współzawodnictwa o tytuł przodującego traktorzysty Ziemi Koszalińskiej.

**ZESPÓL PGR GRAPICE**, pow. SŁUPSK — Tadeusz Glerk, Stanisław Tuta, Helmut Zählman, Rudolf Krawecki, Hans Saws, Hans Reiske, Antoni Labuda, Stanisław Łukasik, Friedrich Lange, Gerard Wichman, Jan Kwidziński, Stanisław Gałgan, Władysław Gałgan, Józef Łelas, Franciszek Mrówka, Władysław Blank, Malareczy S., Gerwald, Jan Walaszek, Jan Puzdrowski, Aleksander Saskim, Franciszek Małek.

**ZESPÓL PGR KARLINO**, pow. KOŁOBRZEG — Her-yk Janik, Piotr Kubicki, Stefan Pawlikowski, Franz Majer, Bronisław Koźbiol, Stanisław Izycki, Włodzimierz Fal, Michał Podgórski, Alojzy Świniarski, Lucjan Kowalec, Jarosław Kirleja, Otto Genu-tner, Leon Szurdyk, Władysław Wronski, Jan Peron, Piotr Idzik, Hans Ber-berth.

**ZESPÓL PGR GIZYNO**, pow. DRAWSKO — Jan Młynarczyk, Tadeusz Byczek, Aleksander Grebkowski, Kazimierz Trzmiel, Feliks Górnik, Stanisław Gąsiorowski, Tadeusz Wróblewski, Zygmunt Ślabczyński, Czesław Małcki, Jan Minda.

**ZESPÓL PGR NA-CŁAW**, pow. SŁAWNO — Bruno Rejfelt, Mikołaj Kowalczyk, Aleksander Pałeczki, Ernst Laak, Herbert Mutz, Jan Mały, Tadeusz Rokita, Mieczysław Rokita, Józef Rolka, Gerard Chodziński, Erych Brandys.

### NA WOJEWÓDZKĄ NARADĘ PRZYJADĄ NAJLEPSI

Na odbywających się w zespołach PGR naradach produkcyjnych traktorystów zanim dokonany zostanie wybór delegatów na I Wojewódzką Naradę Przodujących Traktorystów długo i wnikliwie analizowane są wyniki pracy. Traktorysty oceniają swoje dotychczasowe osiągnięcia i ustalają kto zasłużył na miano przodującego traktorzysty i zaszczyt uczestniczenia w Wojewódzkiej Naradzie.

Narady mobilizują traktorzystów do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy, do staranniejszego i dokładniejszego wykonywania prac polowych, do większej troski o maszynę i oszczędność paliwa. Wielu traktorzystów postanawia szczególnie maksymalnie wyko-rzystać czas pracy w dniach poprzedzających naradę. Mniej uświadomieni, dopiero na odbywających się na radach, idąc za przykładem swych przodujących kolegów, odpowiadają na apel Karankowskiego i przystępują do współzawodnictwa o tytuł przodującego traktorzysty Ziemi Koszalińskiej.

I Wojewódzka Narada Przodujących Traktorystów odbędzie się w Koszalinie, w niedzielę, dnia 27 września br.

PIERWSZE ZBOŻE dla PAŃSTWA

Realizować na czas wszystkie obowiązki wobec państwa

W gm. Rogowo roczny plan skupu zboża wykonano w 75 proc. Gorzej natomiast przedstawiają się dostawy żywności i mleka oraz spłata podatku gruntowego. W gromadach Radlino, Lulewice, Bysino, Kościernica i Pękanino aktyw partyjny i ZSCh systematycznie troszczy się o wykonanie przez ogół chłopów na czas wszystkich powinności wobec państwa. W pozostałych gromadach, zwłaszcza w Lulewiczkach, Dębczyni, Rogowie, Zielimucha, Nowinie, szereg chłopów zalega z dostawami żywności, mleka i spłatą podatku, jak np. Grzegorz Kotwica i St. Kielbasa z Dębczyna, Stanisław Stachurski z Radlina, Józef Andrzejewski z Lulewiczek.

W gminie Rogowo warunkiem nadrobienia zaległości w dostawach jest wzmocnienie przez organizację partyjną i aktyw ZSCh oraz radę narodową pracy polityczno - uświadc-miającej i rozwinięcie powszechnego współzawodnictwa.

### WIĘCEJ AGRONOMICZNEJ OPIEKI NAD SIEWAMI W SPÓŁDZIELNIACH

W ślad za RZS Warnięg, pow. Szczecinek, wiele spółdzielni zakończyło już akcję żniwną. Józef Tolkonowicz, POM-owski agronom rejonowy z Pustkowa w pow. białogardzkim, pisze: „Spółdzielnia produkcyjna Żelazno sprawnie uprawia i obsiada ozimymi rolę. W szybkim tempie przeprowadza również wykopki”.

Korespondent Edward Stasiuk donosi: „RZS-y Wrześnica i Warszówko w gm. Wrześnica, pow. Sławno, sprawnie przeprowadzają prace siewne i wykopkowe. Na ukończeniu są zasiewy oziminy. Przykład i wzór powinny brać z nich pozostałe spółdzielnie w powiecie. Do sukcesu obu spółdzielni przyczynił się agronom POM Sławno Zofia Stawiarska”.

Wielu jednak POM-owskich agronomów słabo służy pomocą i opieką spółdzielniom produkcyjnym. Korespondent Kazimierz Markowski stwierdza: „RZS Pożrzadło, w którym słabe jest tempo siewów; od dłuższego czasu nie widzi u siebie ob. Ludwiczakównę, agronoma rejonowego POM w Kaliszu Pom. Podobnie brak opieki i pomocy POM-owskiego agronoma odczuwa RZS Stara Korytnica”.

Towarzysze agronomowie rejonowi POM-ów! Ze wszystkich sił pomagajcie powierzonym waszej opiece agronomicznej spółdzielniom produkcyjnym w usprawnieniu jesiennych robót polowych. Niech sprawne siewy i wykopki w spółdzielniach świadczą o waszej rzetelnej pracy.

### AKTYWIŚCI WIEJSZY — PRZODUJĄCE W DOSTAWACH ZIEMNIAKÓW

Wykopki ziemniaków na terenie województwa koszalińskiego trwają w pełni. Nie wszędzie jednak rolnicy odstawiają niezwłocznie ziemniaki do punktów skupu na rzecz obowiązkowych dostaw. W wielu gromadach zwlekają nawet z tym obowiązkiem aktywiści, sołtysi itp. Stosunkowo dużo ziemniaków skupiono w powiatach sławieńskim, miasteczkim, białogardzkim i koszalińskim. W pozostałych powiatach, przede wszystkim człuchowskim, złotowskim, drawskim i waleckim, plany skupu są niedostatecznie realizowane.

Towarzysze aktywiści wiejscy! Wzorem Franciszka Kury i Jakuba Hajna z pow. miastecckiego pierwsi odstawcie państwu ziemniaki. Zarliwym słowem agitatora, popartym własnym przykładem, mobilizujcie swe gromady i spółdzielnie do przedterminowych i ponadplanowych dostaw ziemniaków. Rozwijajcie współzawodnictwo w dostawach. Organizujcie zbiorową sprzedaż ziemniaków państwu.

## VI sesja Woj. RN

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie zawiadamia, że

dnia 25 września 1953 r. odbędzie się

### VI SESJA WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KOSZALINIE

Początek obrad sesji o godz. 10 w gmachu Prezydium Woj. RN w sali konferencyjnej.

## Dźwiękowy aparat do mierzenia głębokości morza

PEKIN. W Chinach wyprodukowano dźwiękowy aparat do mierzenia głębokości morza. Aparat wysyła fale dźwiękowe, które po odbiciu się od dna morskiego zostają zarejestrowane. W ten sposób odbite fale dźwiękowe określają głębokość morza. Przy pomocy tego aparatu można również stwierdzić obecność ryb w danej części morza.

## Strajk powszechny we Włoszech 8 milionów robotników nie stanęło do pracy

RZYM. W czwartek rano rozpoczął się we Włoszech powszechny 24-godzinny strajk, w którym bierze udział 8 milionów metalowców, hutników, robotników przemysłu budowy maszyn oraz przemysłu włókienniczego i chemicznego. Jak również robotników innych gałęzi przemysłu. Dzielniki we Włoszech nie ukazały się, kina i teatry są zamknięte. Pracownicy tramwajów i transportu samochodowego będą strajkowali przez cztery godziny.

W wielu miastach włoskich odbyły się wiece, na których przemawiali przedstawiciele trzech zrzeszeń związkowych: Powszechnej Włoskiej Konfederacji Pracy, Włoskiej Konfederacji Związków Zawodowych i Włoskiego Związku Pracy.

Powszechna Włoska Konfederacja Pracy wysuwa następujące żądania, które są częściowo popierane przez dwie pozostałe organizacje związkowe: położenie kresu masowym zwolnieniom robotników w przemyśle hutniczym i włókienniczym oraz w górnictwie; zawarcie nowych układów zbiorowych z różnymi kategoriami robotników; podwyżka płac.

Dotychczas zrzeszenia przemysłowców odmawiały rokowań na temat tych postulatów organizacji związkowych. Sekretarz generalny Powszechnej Włoskiej Konfederacji Pracy Di Vittorio, ogłosił odezwę do strajkujących. W odezwie tej Di Vittorio podkreśla, że najszerzej rozszereżyć ludźmi pracy zająć sobie

sprawę, iż zyski wielu kapitalistów nieustannie wzrastają, podczas gdy płace robotników, nie zapewniające minimum egzystencji, pozostają od dłuższego czasu na tym samym poziomie.

## Ze świata

### KOPENHAGA.

We wtorek 22 bm. odbyły się w Danii wybory do jednoizbowego parlamentu — Folketingu. Ogólna liczba uprawnionych do głosowania wynosiła około 2,8 miliona. W głosowaniu wzięło udział 2.166.240 wyborców, tj. około 77 proc. Podział mandatów przedstawia się następująco: Partia socjaldemokratyczna — 74, partia konserwatywna — 30, partia agrariuszy — 42, partia komunistyczna — 8 (w poprzednim par-lamencie — 7), partia radykalna — 14, ugrupowanie p. n. „obroncy prawa” — 6, ugrupowanie mniejszości niemieckiej — 1. Nowoutworzona faszystowska partia „niezależnych” nie zdobyła ani jednego mandatu.

### NOWY JORK.

750 pracowników naukowych i inżynierów zakładów „Arms Corporation”, produkujących precyzyjne aparaty dla armii, postanowiło przylączyć się do strajku robotników tych zakładów, trwającego od 24 lipca rb.

### BRUKSELA.

Premier belgijski, Van Hout oświadczył, że Belgia gotowa jest zaryzykować z dalszej pomocy amerykańskiej. Jednocześnie zarządził on od USA obniżki cel na towary importowane z Belgii.



# O środkach usunięcia groźby nowej wojny światowej i zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej

Fragmety przemówienia szefa delegacji ZSRR Andrzeja Wyszynskiego na posiedzeniu plenarnym VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 21 września 1953 roku

**NOWY JORK.** Na posiedzeniu plenarnym VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wygłosił przemówienie szef delegacji ZSRR Andrzeja Wyszynski.

Na obecnej sesji powinniśmy poświęcić przede wszystkim uwagę zagadnieniom sytuacji międzynarodowej — powiedział A. Wyszynski — charakterowi i właściwościom stosunków w polityce zagranicznej, roli ONZ.

Rząd radziecki przywiązuje wielką wagę do działalności i roli Organizacji Narodów Zjednoczonych, której obowiązkiem jest przyczynić się do uregulowania problemów międzynarodowych, do umocnienia współpracy międzynarodowej, pokoju i bezpieczeństwa narodów. Rząd radziecki potwierdził niedawno, że poprze energicznie wszelkie dążenia do tego celu.

Nie można jednak nie stwierdzić, że w obecnej chwili Organizacja Narodów Zjednoczonych daleka jest od tego, czym być powinna, że nie jest bynajmniej taką organizacją, jakiej pragną milijony pokój narań. Organizacja Narodów Zjednoczonych przeżywa w obecnej chwili głęboki kryzys, którego sprowadzona została

do roli jednej z dźwigni bloku północno-atlantyckiego. Wiodące to było zwłaszcza w ciągu ostatnich lat, gdy ONZ wykorzystano jako parawan dla obcej interwencji w Korei, dla próby legalizacji krwawej wojny, narzuconej narodowi koreańskiemu.

Przeszło 3 lata trwała ta wojna, pochłaniając wiele ofiar i stwarzając niebezpieczeństwo poważnych komplikacji międzynarodowych i groźbę nowej wojny światowej. Podpisanie rozejmu w Korei przyczyniło się do zmniejszenia w pewnym stopniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, chociaż przeciwdziałały temu siły reakcyjne, zmierzające do tego — by przy pomocy takich prowokacji jakich dokonano w Korei i w Niemczech — wzmożenie napięcia międzynarodowego, jeszcze bardziej skomplikować sytuację między narodową, wypróbować siły organizacji faszystowskich, wzmożenie dywersyjną robotę przeciwko krajom demokracji ludowej.

## Układ rozejmu w Korei świadectwem bankructwa amerykańskiej polityki siły

W przemówieniu swym wygłoszonym na tej sesji Dulles dał wyraźnie do zrozumienia, że Stany Zjednoczone mają zamiar dążyć do absolutnie bezpodstawnego i jawnie nierealnego rozwiązania kwestii koreańskiej, rozwiązania, które przewiduje w istocie rzeczy podporządkowanie Korei północnej antyludowemu reżimowi Li Syn Mana oraz rozszerzenie władzy Li Syn Mana na całą Koreę.

Zalecenia Zgromadzenia Ogólnego powinny w pełni odpowiadać postanowieniom układu rozejmowego, którego podpisane było doniosłym zwycięstwem pokoju, świadectwem wzrostu siły pokoju, nadziei na powodzenie w dalszej walce o pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej, jak również innych zagadnień spornych, na stworzenie normalnych warunków w sytuacji międzynarodowej. Układ rozejmowy stanowił zarazem świadectwo bankructwa t. zw. „dynamicznej” polityki zagranicznej, polityki siły, która starała się uporczywie realizować koła reakcyjne w USA i w krajach z nimi sprzymierzonych, usiłującej działać nie w drodze rokowań, lecz w drodze dyktatu, prze-

## Narody całego świata domagają się uregulowania nierozwiązanych kwestii międzynarodowych

Nie wolno też ignorować licznych faktów, które pozostają jednak w sprzeczności z takimi oświadczeniami. A przecież zarówno samo przemówienie p. Dullesa na Zgromadzeniu Ogólnym, jak i inne jego wystąpienia, np. w „Amerykańskim Stowarzyszeniu Prawników” w Bostonie dnia 26 sierpnia, na zjeździe Legionu Amerykańskiego dnia 2 września itd., podobnie jak cały kurs polityki zagranicznej USA, nie dostarczają żadnych dowodów, które mogłyby potwierdzić wypowiedziane tu słowa sekretarza stanu USA. Odwrotnie mogą one stanowić dowód wręcz przeciwnych tendencji.

Tak więc w przemówieniu z dnia 26 sierpnia na konferencji „Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników” w Bostonie p. Dulles dowodził konieczności i celowości istnienia takich agresywnych organizacji, jak blok północno-atlantycki, któremu Stany Zjednoczone powierzają zadanie zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Motywuje

się do okoliczności, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zabezpiecza wykonania tego zadania.

Jasne jest, że takie oświadczenia pozostają w diametralnej sprzeczności ze złożonymi oświadczeniami p. Dullesa, iż utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa jest podstawowym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych i że zgodnie z postanowieniami Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych powinna być, jak powiedział p. Dulles, „centralnym ośrodkiem dla uzgodnienia wspólnego działania narodów”.

W Bostonie p. Dulles wychwalał również inne agresywne bloki i tzw. pakt „bezpieczeństwa” lub „obrony wzajemnej” między USA a Filipinami, Australią, Nową Zelandią i Japonią, układ o tzw. „wspólnej obronie” z Czang Kai-szekiem, taki sam układ z Li Syn Manem, szereg układów o bazach wojskowych, które mają dać, według oświadczenia p. Dullesa, amerykańskim siłom zbrojnym środki skuteczniejszego działania.

Dulles mówił też o konieczności stworzenia przeciwwagi temu, co premier radziecki nazwał zwarta jak monolit jednociąg systemu radzieckiego.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że takie oświadczenie o tworzeniu jakiejś „przeciwwagi” wobec jednociąg systemu radzieckiego nie da się w żaden sposób pogodzić z tym, cośmy tutaj słyszeli o pokojowych rzekomo celach polityki zagranicznej USA.

O braku ze strony USA rzeczy wistego dążenia do odprężenia międzynarodowego świata czy również wymowne stanowisko p. Dullesa w sprawie reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ. Przed kilku zaledwie dniami delegacja USA dołączyła wszelkich starań, aby spowodować odwołanie się do ONZ przed przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ. Przed kilku zaledwie dniami delegacja USA dołączyła wszelkich starań, aby spowodować odwołanie się do ONZ przed przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ. Przed kilku zaledwie dniami delegacja USA dołączyła wszelkich starań, aby spowodować odwołanie się do ONZ przed przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ.

O tym, że USA nie są zainteresowane w osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, świadczy również ta część przemówienia pana Dullesa, którą poświęcił sprawie rewizji Karty NZ, a mówiąc ściślej propagowaniu tezy, jakoby należało wykorzy-

## ZSRR nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec żadnego państwa

Konsekwentna, zmierzająca do obrony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego polityka zagraniczna ZSRR daje pozytywne wyniki, o czym świadczą pewien postęp w sytuacji międzynarodowej, polegający na tym, że po dłuższym narastaniu napięcia, po raz pierwszy w okresie powojennym daje się odczuć pewne rozładowanie atmosfery międzynarodowej; wiele milionów ludzi żyją coraz większe nadzieje na możliwość znalezienia drogi do uregulowania nierozwiązanych kwestii. Odpowiada to gorącym pragnieniom narodów i ich głębokiemu dążeniu do długotrwałego pokoju, co podkreślił z całą mocą w swoim przemówieniu wygłoszonym na sesji Rady Najwyższej ZSRR szef rządu radzieckiego G. M. Malenkov.

Związek Radziecki dąży — i dowodzi tego cały jego polityka od pierwszych dni utworzenia państwa radzieckiego — do umocnienia stosunków dobrego sąsiedztwa z innymi krajami; ZSRR nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec żadnego państwa, w tym również wobec żadnego ze swych sąsiadów.

Związek Radziecki prowadzi swą pokojową politykę zagraniczną w ścisłej przyjaźni z krajami obozu demokratycznego, który nie zna sprzeczności wewnętrznych ani walki, który jest złączony trwałymi więzami całkowitego zaufania wzajemnego i szacunku, wzajemnej szczerzej przyjaźni i bezinteresownej pomocy wzajemnej. To właśnie stanowi potężne źródło siły i postępu obozu krajów pokoju i demokracji. W obliczu takich bezspornych, mających epokowe znaczenie faktów, jakże nędzne są próby wypaczenia stosunków istniejących między Związkiem Radzieckim i krajami obozu demokratycznego, stosunków opartych na wzajemnym zaufaniu, szacunku i na braterskiej współpracy

stać możliwość rewizji Karty NZ. Celem tej rewizji ma być przekreślenie jednej z podstawowych zasad, na których opiera się Organizacja Narodów Zjednoczonych — a mianowicie zasady jedyności stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Zasada ta wiąże ręce tym, którzy są zainteresowani w osłabieniu roli i znaczenia Rady Bezpieczeństwa w walce przeciwko agresji i agresorom.

Charakteryzując obecną sytuację międzynarodową, nie sposób nie dojść na podstawie szeregu faktów do wniosku, że sprzeczności w obozie krajów bloku atlantyckiego nadal się pogłębiają. Niesposób jednocześnie nie zauważyć, że wzrastają coraz bardziej żądania szerokiej kół społeczeństwa szeregu krajów, należących do tego obozu, a tym bardziej szeregu innych krajów w kierunku uregulowania spornych kwestii międzynarodowych w drodze rokowań.

Niesposób nie zwrócić uwagi na fakt, że wrogowie pokoju proponując obłudnie wszczęcie rokowań, wysuwają jednocześnie takie warunki, które są jawnie obliczone na uniemożliwienie rokowań lub na to, aby rokowania te nie dały żadnego rezultatu. Głosy domagające się uregulowania nierozwiązanych kwestii międzynarodowych wymagają się z dnia na dzień i nabierają coraz większego znaczenia międzynarodowego, w miarę tego zwłaszcza, jak Związek Radziecki, prowadząc konsekwentnie swą pokojową politykę zagraniczną i osłagając nowe sukcesy wewnętrzne, obala przeszkody, wnoszone przez wrogów pokoju na drodze, która prowadzi do uregulowania nierozwiązanych kwestii międzynarodowych.

Trzeba stwierdzić bez ogródek, że chociaż niedorzeczne wymyśli i oszczerstwa rozpowszechniane przez wrogów pokoju na temat jakiejś groźby ze strony ZSRR wzbudzają coraz mniejsze zaufanie i chociaż jest coraz mniej ludzi, biorących te wymysły za dobrą monetę, to jednak fabrykowanie i rozpowszechnianie takich prowokacyjnych pogłosków i wymysłów trwa w dalszym ciągu. Obecnie wrogowie pokoju usiłują zastraszyć narody tym, że Związek Radziecki posiada tajemnicę produkcji broni wodorowej, podobnie jak czynił on to przed kilku laty, gdy Związek Radziecki posiadał tajemnicę produkcji broni atomowej i w związku z tym wywołał twórcy i wykorzystadł to wszystko dla wysiłku zbrojeń.

W swym komunikacie z 20 sierpnia, rząd radziecki oświadczył, że tak samo jak dotychczas trwoga taka podobna jest wszelkich podstępów. Związek Radziecki prowadzi niezmennie i konsekwentnie politykę utrwalenia pokoju, politykę zmierzającą do rozwoju współpracy i stosunków gospodarczych ze wszystkimi państwami, które zdążają do takich samych celów, aby przyczynić się do uregulowania spornych problemów międzynarodowych.

Radziecka polityka zagraniczna jest polityką prawdziwie pokojową — polityką pokoju i przyjaźni między narodami. Taki charakter, takie cele i zasady radzieckiej polityki zagranicznej określają również stanowisko, jakie zajmuje Związek Radziecki przy rozpatrywaniu wszystkich problemów międzynarodowych, w tym także problemów, które omówił sekretarz stanu USA p. Dulles. Dołożył on niemało starań, aby

uprawniona przez Stany Zjednoczone przy jego bezpośrednim udziale politykę zagraniczną przedstawić jako politykę pokolową.

Niesposób jednak ukryć prawdziwy charakter i celach przygotowań militarnych, które są intensywnie realizowane przez kraje bloku północno-atlantyckiego w ramach polityki zmierzającej do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

Nader doniosłą kwestią skutkującą na sobie powezeczna uwagę jest sprawa Korei, zjeżdżeni Korea i konferencja politycznej, która powinna być zwołana najpóźniej 23

## Droga militarystyki prowadzi do agresji i wojny

W krajach zachodnich wzmagają się coraz bardziej niepokoje z powodu nadmiernej ciężaru zbrojeń, pogłębia się z dniem każdym przekonanie, że potrzeby strategiczne ustalone przez kierowników bloku północno-atlantyckiego są w ogóle pozabawione podstaw, że „groźba ze Wschodu”, za pomocą której usiłuje się usprawiedliwić wyścig zbrojeń, wcale nie istnieje.

Elementy reakcyjne w krajach zachodnio-europejskich stawiają na adenauerowskie Niemcy zachodnie, oświadczając, że ich siła militarna jest szczególnie ważna dla „Europie” i „demokracji”. Sens układu bońskiego podobnie jak układu paryskiego, polega na tym, by zachodnio-niemieckie siły zbrojne, tworzone pod komendą generałów hitlerowskich, włączyć do tzw. „armii europejskiej” i tym samym do sił zbrojnych bloku północno-atlantyckiego. Jest to droga wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, tworzenia niebezpiecznego ogniska nowej agresji. Iść tą drogą — znaczy wyrzekać się uroczystych zobowiązań międzynarodowych, których celem miało być współdziałanie w odbudowie Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego, zobowiązań przyjętych przez Stany Zjednoczone i Anglię na konferencji poczdamskiej w 1945 roku i potem przez Francję.

Ta droga nie leży w interesie pokoju, nie leży w interesie ani narodu niemieckiego, ani francuskiego lub brytyjskiego, ani też w ogóle żadnego narodu milijającego pokój.

## Polityka zbrojeń i przygotowań wojennych — polityką katastrofy ekonomicznej krajów zachodnich

Nie jest również przypadkiem fakt, że w USA spotyka się z coraz większym oporem asygnowanie miliardowych sum na cele wojenne, a w szczególności na tzw. „bezpieczeństwo wzajemne”, które w istocie rzeczy nie ma nic wspólnego z bezpieczeństwem.

Realne interesy ekonomiczne wielu krajów wymagają rozszerzenia handlu. Znajduje to wyraz w szeroko rozpowszechnionym na Zachodzie ruchu na rzecz normalizacji międzynarodowych stosunków ekonomicznych, na rzecz rozszerzenia handlu.

Na niezadowolającą sytuację ekonomiczną krajów zachodnio-europejskich rzuciła również jaskrawe światło „Przebieg sytuacji ekonomicznej Europy”, wydany niedawno przez Europejską Komisję Ekonomiczną ONZ.

Pomimo zawartych w tym przeglądzie poważnych błędów i szeregu danych tendencyjnie wypaczających fakty, nie można nie zwrócić uwagi na jego pozytywną stronę. Interesujący jest w szczególności drugi

rozdział Przeglądu, a zwłaszcza ta jego część, która nosi tytuł „Podział Europy”. Sformułowano tu szereg ważnych tez: 1) W ciągu całego okresu powojennego w gospodarce światowej nastąpiły przesunięcia, które, jak przyznaje Przegląd, spowodowały ujemne skutki w krajach Europy zachodniej; 2) Sytuacja krajów Europy wschodniej, w tym sytuacja ZSRR, była całkowicie odmienna, w wyniku czego „straty krajów zachodnio-europejskich stały się wygrana dla krajów wschodnio-europejskich”; 3) Kraje wschodnio-europejskie chciały uniknąć — jak stwierdza Przegląd — szeregu problemów związanych z kontrolą handlu prywatnego w krajach Europy zachodniej, dysponując przy tym różnymi sposobami bezpośredniego regulowania swych transakcji handlowych z zagranicą w celu ich zrównoważenia; 4) Kraje wschodnio-europejskie wyścignęły korzyści z faktu, że były dostawcami produktów rolnych i produktów przemysłowych (Dokończenie na 3 str.)



## Fragmenty przemówienia A. Wyszyńskiego na posiedzeniu plenarnym VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

(Dokończenie z 2 str.)  
 siu górnictwa dla krajów zachodnio-europejskich. Z Przeglądu wynika, że zarządzenia ekonomiczne przeciwko interesom gospodarczym ZSRR i krajów demokracji ludowej, a w szczególności blokadą ekonomiczną, nie tylko nie dają rezultatów oczekiwanych przez organizatorów blokad, lecz dają rezultaty wręcz przeciwnie.

Według oficjalnych danych wydatki wojenne wynoszą obecnie: w Stanach Zjednoczonych — 73 proc., w Anglii — 42 proc., we Francji — 33 procent wydatków budżetowych.

Konieczność obrzymich kredytów na cele wojskowe motywowana jest w komisji senackiej tym, że inaczej zamieć się cały program „zapewnienia wzajemnego bezpieczeństwa”, tym, że niektóre kraje Europy zachodniej nie wytrzymają ciężaru wydatków wojskowych i będą starały się „pójść same”, czyli innymi słowami odmówią dalszego udziału w realizacji programu wojennego, narzuconego im w celach wyraźnie agresywnych. Rzeczywiście ciężar podatków w tych krajach, zwłaszcza w ostatnich latach, stał się nie do zniesienia. W 1952 roku ślągano w postaci podatku z ludności Stanów Zjednoczonych 30 proc. Jej dochodów, Francji 39 procent i Anglii 42 procent. Podatki pośrednie, które szczególnie dotkliwie odczuwają niższo-wynagradzane warstwy ludności, osiągnęły w Stanach Zjednoczonych 40 proc., w Anglii — 44 procent, we Francji —

75 procent i we Włoszech — 84 proc. ogółu podatków. Znaczna część wydatków jest przewidziana na rozbudowę istniejących i budowę nowych baz wojennych na obszarach terytoriach oraz na produkcję nowej broni, w tym również broni atomowej i wodorowej.

Obrzymie wydatki wojskowe są wywołane przez wzmagający się wciąż wysiłek zbrojeń, wymierzony przeciwko milijardom pokój. narodom; monopoliści amerykańscy oczekują w wyniku tych zbrojeń dopływu nowych potoków złota. Jak wynika z danych statystycznych, dotyczących tej sprawy, zyski 416 monopolistów amerykańskich w drugim kwartale 1953 roku wzrosły o 25 procent w porównaniu z drugim kwartałem 1952 roku. Nie ulega wątpliwości, że takie zyski stanowią dla pewnych wpływów: ch. kół amerykańskich bodziec do kontynuowania i nawet wzmocnienia wysiłku zbrojeń. Natomiast wysiłek zbrojeń stanowi — jak już mówiliśmy — ciężkie brzemie dla płatników podatkowych, dla ludności.

Przed Zgromadzeniem Ogólnym stol na obecnej sesji, podobnie jak na sesjach poprzednich, zadaniem o tak wyjątkowej doniosłości, jak podjęcie kroków w celu usunięcia gróźb wojny światowej i złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Nie po raz pierwszy już delegacja Związku Radzieckiego wysuwa w Zgromadzeniu Ogólnym sprawę środków, zmierzających do zapobieżenia nowej wojnie światowej.

### W imię pokoju i szczęścia ludzkości bezwzględnie zakazać broni atomowej, wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady

Na poprzednich sesjach Zgromadzenia Ogólnego delegacja nasza podkreślała, że od Organizacji Narodów Zjednoczonych wymaga się szczególnie energicznych wysiłków, aby wyprowadzić świat z niebezpiecznej sytuacji, do jakiej jest on wciągany przez zbrodnicze kłownia agresywnych kół stawiających na wojnę i dążących do zaostreżenia sytuacji międzynarodowej.

Konieczne jest, aby Zgromadzenie Ogólne ogłosiło bezwzględny zakaz broni atomowej i wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

Proponujemy, które Stany Zjednoczone i ich partnerzy przeciwstawiali dotychczas temu żądaniu Związku Radzieckiego ograniczając całą sprawę do planu Barucha, który nie przewiduje bynajmniej żadnego zakazu i nie jest możliwy do przyjęcia dla tych, którzy rzeczywiście dążą do bezwarunkowego zakazu broni atomowej i do ustanowienia rzeczywistej kontroli międzynarodowej.

W związku z tym, że ZSRR opanował tajemnicę produkcji broni atomowej i wodorowej, niektórzy członkowie Izby Reprezentantów i Senatu USA zażądali — jak donosi prasa — kontynuowania wysiłku zbrojeń, a w szczególności wzmocnienia strategicznego lotnictwa wojkowego. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to uważam za wskazane przypomnieć o komunikacie rządowym z 20 sierpnia br. w sprawie doświadczeń przeprowadzonych z bombą wodorową w Związku Radzieckim i o komunikacie agencji TASS z 18 września br. o przeprowadzonych w ZSRR doświadczeniach z nowymi typami broni atomowej.

Komunikat rządowy z 20 sierpnia br. stwierdza m. in.: „Pewne koła zagraniczne, które w swej polityce licytowały dawniej na monopol USA w dziedzinie bomby atomowej, a następnie bomby wodorowej, starały się zastraszyć narody faktem, że Związek Radziecki posiada tajemnicę produkcji

broni wodorowej oraz wywołać w związku z tym niepokój, wyszukując to w celu wzmocnienia wysiłku zbrojeń”.

„Rząd radziecki — stwierdza komunikat — uważa za konieczne oświadczyć, że podobnie jak poprzednio niepokój taki pozabawiony jest wszelkich podstaw.”

Zgodnie z niezmienną polityką Związku Radzieckiego, zmierzającą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, rząd radziecki niejednokrotnie proponował rządowi innych krajów znaczną redukcję zbrojeń i zakaz stosowania broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady oraz ustanowienie w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu.

Rząd radziecki również obecnie stol zdecydowanie na tym stanowisku”.

Komunikat agencji TASS z 18 września stwierdza, że w ostatnich tygodniach przeprowadzono w Związku Radzieckim zgodnie z planem prac naukowo-badawczych w dziedzinie energii atomowej doświadczenia z kilkoma nowymi typami bomb atomowych.

„Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą — stwierdza komunikat — że dopóki odpowiedzialne koła USA odrzucają wysuwane wytworzone przez ZSRR propozycje w sprawie zakazu broni atomowej — Związek Radziecki, kierując się wymogami bezpieczeństwa zmuszony jest poświęcać uwagę produkcji broni atomowej. Równocześnie zaś Związek Radziecki będzie kontynuował politykę utrwalania pokoju między narodami, starając się doprowadzić do porozumienia z innymi krajami w sprawie bezwarunkowego zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, do znacz-

nej redukcji zbrojeń oraz do ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad realizacją decyzji w tych sprawach. W Związku Radzieckim prowadzone są jednocześnie prace nad wykorzystaniem energii atomowej dla celów przemysłowych. Związek Radziecki uważa za swe niezmiernie ważne zadanie osiągnięcie takiego stanu rzeczy, by energia atomowa służyła sprawie pokojowego postępu”.

Jak wynika z przytoczonych oświadczeń, Związek Radziecki, mimo posiadania tajemniczej produkcji broni atomowej i wodorowej, dąży nadal do porozumienia z innymi państwami w sprawie bezwzględnej zakazu broni atomowej i wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady, w sprawie znaczącej redukcji zbrojeń i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonywaniem tych decyzji.

Uważamy jednocześnie za konieczne zwrócić szczególną uwagę Zgromadzenia na trwającą nieprzerwanie propagandę, która zmierza do szerzenia wrogości i nienawiści między narodami i do przygotowania nowej wojny światowej.

Trzeba więc potępić, tym bardziej stanowczo potępić prowadzoną w niektórych krajach propagandę, która zmierza do wzniecania wrogości i nienawiści między narodami, do przygotowania nowej wojny światowej, należy wezwać wszystkie państwa, by podjęły kroki w celu położenia kresu tego rodzaju propagandzie jako sprzecznej z podstawowymi zasadami i celami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to drugie zadanie.

Związek Radziecki biorąc pod uwagę fakt, że tworzenie lotniczych i morskich baz wojennych na terytoriach obcych wzmacnia niebezpieczeństwo nowej wojny i podważa suwerenność narodową i niezawisłość państw — uważa za konieczne podjęcie kroków zmierzających do zlikwidowania baz wojennych na terytoriach obcych. Związek Radziecki stol na stanowisku, że podjęcie tych kroków ma niezwykłe doniosłe znaczenie dla zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Związek Radziecki ponownie wysuwa sprawę konieczności podjęcia odpowiednich kroków w dziedzinie redukcji zbrojeń i bezwzględnego zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, jak również ustanowienia ścisłej międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tego zakazu oraz konieczności polecenia Radzie Bezpieczeństwa, by niezwłocznie poczynił przygotowania do zawarcia porozumienia międzynarodowego, zapewnającego ustanowienie takiej kontroli.

Następnie wiceminister Wyszynski odczytał tekst projektu rezolucji radzieckiej (tekst projektu zamieszczimy w numerze wczorajszym), po czym oświadczył:

Związek Radziecki jest głęboko przekonany, że to właśnie jest droga nie tylko do obniżenia temperatury napięcia atmosfery międzynarodowej, lecz również do zapewnienia narodom pokoju i bezpieczeństwa, do zapewnienia im możliwości życia nadal bez strachu i lęku oraz budowania swego życia w sposób, jaki uważają za stosowny.

Mamy głęboką nadzieję, że apel nasz znajdzie szeroki odzew i nie tylko poza Zgromadzeniem Ogólnym, lecz również wśród delegacji na to Zgromadzenie, i wzywamy delegatów, aby poparli nasze propozycje zmierzające do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

## Tow. Wacław Chabowski — dobrze kieruje wspólną pracą w Pławnie



Tow. Wacław Chabowski już dwa lata jest przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej w Pławnie. Jego spółdzielnia w roku ub. zdobyła sztandar przodującej spółdzielni produkcyjnej powiatu drawskiego, należy do najlepiej zagospodarowanych spółdzielni w naszym województwie.

W r. b. Pławno w terminie i sprawnie ukończyło żniwa, spółdzielnia zlikwidowała 40 hektarów łąk, rozwijała hodowlę, budownictwo.

A jeszcze trzy lata temu spółdzielnia ta należała do słabszych w powiecie, jeszcze trzy lata temu działał tu wróg, usiłując rozbić młodą, wspólną gospodarkę. Do rozbięcia spółdzielni nie doszło. Organizacja partyjna w Pławnie twardo przeciwstawiła się wrogowi, wykazała spółdzielcom, że tylko w drodze gospodarki kolektywnej zdolni są oni polepszyć swe życie, produkować więcej żywności i surowców dla przemysłu.

Wtedy właśnie wybrano przewodniczącym spółdzielni w Pławnie tow. Wacława Chabowskiego. Wybrano go dlatego, że pracował rzetelnie, że zdobył zaufanie wśród ludzi. Wacław Chabowski liczy zaledwie 26 lat. Cieszy się jednak dużym autorytetem. Autorytet ten zdobył dzięki swej wzorowej trosce o wspólną własność, dzięki rzetelnej pracy, wysokiemu poziomowi uświadomienia politycznego.

Widzieliśmy tow. Chabowskiego w okresie tegorocznych żniw. Praca w Pławnie nie była łatwa — niesprzyjające warunki atmosferyczne w pierwszym okresie utrudniały sprząz plonów. Tow. Chabowski rzucił wówczas hasło zwózki zboża nocami. Poparli go członkowie partii — za ich przykładem pozostali spółdzielcy. Tow. Chabowski dwolił się i troił. Gdy jedna ze snopowiązalek została uszkodzona nie czekał, aż przyjedzie pogotowie naprawcze POM z Kalisza Pomorskiego, lecz udał się do pobliskiego POM w Czaplinku. „To nie, towarzyście — mówił tam — że nie ob-

W r. b. spółdzielnia w Pławnie zorganizowała stałą grupę transportową i zawarła umowę z nadleśnictwami na wywóz drewna z lasu. Praca ta każdego miesiąca przynosi spółdzielcom 10 — 14 tys. zł. dochodu. W okresie żniw niektórzy spółdzielcy chcieli zlikwidować grupę transportową, lecz tow. Chabowski wskazał im, iż będzie to niesłuszne, że lepiej sterzej skorzystają z pomocy POM, a własne konie zatrudnić w lesie. Ba i wykonanie planu wywozu drewna jest warte. Spółdzielcy zgodzili się ze zdaniem tow. Chabowskiego. Grupa transportowa po powrocie z lasu pomagała również przy żniwie ziół. Ogółem w sierpniu zarobiła ona 14 tys. złotych, podczas gdy pomoc POM w okresie żniw kosztowała spółdzielnię tylko 6 tys. zł.

Obecnie spółdzielcy w Pławnie remontują maszyny, wybudowali wozownie, budują kurnik, przeprowadzają wiele innych prac budowlanych. M. in. własny mi 400kami przystąpił on do remontu pomieszczeń na szkole. Dzieci z Pławna chodzą obecnie do szkoły w Czaplinku. Po uruchomieniu szkoły, będą się uczyć na miejscu.

Rozwija się spółdzielnia w Pławnie, roślinie dobrobyt jej członków. Tow. Wacław Chabowski — za wzorowe wykonywanie obowiązków przewodniczącego spółdzielni, za swą patriotyczną postawę, odznaczony został Brązowym a następnie Srebrnym Krzyżem Zasługi.

— Uważam — mówi on — że odznaczenia te nie są tylko moją zasługą. Są one zasługą całej naszej spółdzielni. Odnajdując mnie jako przewodniczącego spółdzielni — państwo ludowe wyraziło w ten sposób uznanie za pracę wszystkim naszym spółdzielcom. My nie zawiedliśmy zaufania, którym darzy nas państwo. Będziemy wznagali swe wysiłki w pracy, gospodarzyć coraz lepiej, by nasza spółdzielnia była przykładem socjalistycznej gospodarki.

## Odpowiedź

chym szmerem rozszala się wśród „pograniczników” — radosna wieść — Stalingrad. Hitlerowcy ponieśli klęskę. I od tej chwili codziennie nadszły coraz to radośniejsze wiadomości. W Związku Radzieckim walczy Wojsko Polskie — ich wojsko. Stamtąd oczekiwano wyzwolenia.

Luty 1945 rok. Grzmot artyleryjskiej kanonady obwieścił ludność Bytowa, Złotowa i Człuchowa oraz całej ziemi nad Odrą i Nysą, że przychodzi jej prawowicie gospodarze — lud polski. Wolność niosie na zwycięskich bagnietach żołnierzy radziecki i walczący u jego boku żołnierzy polski.

Na drugi dzień po oswohobieniu Złotowa na cmentarz powróciły dawne nagrobki. Była to ich pierwsza odpowiedź. Byliśmy, jesteśmy i pozostaniemy Polakami, prawdziwymi gospodarzami tej płaskowskiej ziemi.

Od pierwszych dni wyzwolenia ofiarne pracowali dla kraju, jego potęgę i bezpieczeństwo. Cieszyli się, że wysiłek Kaszuba z bitowskiego. Stawieca ze słupskiego lub złotowiaka codziennie przysparza więcej dobra dla całego narodu. Ojczyzna podniosła się z gruzów i zniszczeń wojennych, a dziś powstają nowe, wspaniałe obiekty planu 6-letniego — planu siły i dobrobytu.

Rozwój wypadków w Niemczech zachodnich napełniał ich niepokojem. Najpierw powstaje Bizonia, następnie Trizonia, a potem... Adenauer. Pamiętał wypadki lat ośmiennastych i trzydziestych trzeci — wybory do Reichstagu. Nie też dziwnego, że każdy z nich uważnie śledził wyniki ostatnich wyborów w Niemczech zachodnich. Powstaje nowy Wehrmacht. Adenauer w mowie powyborczej żąda beczelnie rewizji granic nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Zrozumieł to dobrze.

— Ostrze neohitlerizmu spod znaku CDU skierowane

Jest w ich Polskę, w ich ziemię złotowską, bytowską i człuchowską. Do Złotowa chcą powrócić junkrzy tak, przez nich zniepokoleni. Pragną oni dalszego wyniszczenia i wynarodowienia tych, którzy z ziemi tej wyrwali.

Ale dziś jesteśmy silni, jednością narodu, wola walki o lepsze jutro, którą w codziennej pracy przekuwamy w miłipny ton żelaza, węgla, stali, setki tysięcy nowych domów, szkół i fabryk. Dziś wyzwolony robotnik, chłop i inteligent pracujący nie pozwolą się zaskoczyć. Nie powróży się nigdy wrześień 1939 roku!

W ciepłym, jesiennym poranku 18 września br. na stacji w Złotowie zebrały się dziesiątki furmanek rolników z okolic miasta. Przywieźli gromadnie swe plony — pierwsze wykopane ziemniaki — dla ojczyzny, dla braci robotników.

— Co słychać u ciebie, Alfred? Czy słyszałeś, że nad Renem hitlerowcy znów śpiewają „Horst Wessel Lied”? — mówił jeden z gospodarzy do swego sąsiada przy wadze kolejącej.

— U mnie w porządku. Dziś odwożę ziemniaki — tak jak i ty — to nasza przemoc najlepsza odpowiedź dla Adenauera.

Twarde ręce ludności dawnego pogranicza, twarde ich serca, zahartowane w kilkulewowej niewoli junklerskiej, kochają mocno swój kraj i moją ojczyznę. Ręce stwardniały w zmaganiach z mało urodzajną, piaszczystą ziemią, serca zahartowały się w walce o polskość. Dziś gotowe są walczyć na każdym odcinku i obronić zdobytą wolność. Terminowe, planowe odstawy — to jedna z form tej walki o bezpieczeństwo narodu. Każdy kwintal żywności czy ziemniaków wznawia siłę ojczyzny, stępla ostrze odradzającego się tam, na zachodzie niebezpieczeństwa imperializmu, godzi w niebezpieczną kłkii Adenauera i jego amerykańskich mocodawców.

To jest druga ich odpowiedź.

H. R.



